

opusdei.org

Pięć sposobów uświęcania codzienności

Założyciel Opus Dei miał przekonanie, które przebija ze wszystkich jego pism: świętość, do jakiej wezwany jest „zwykły” chrześcijanin, to nie świętość byle jaka.

30-09-2020

To zaproszenie, aby stać się prawdziwą „duszą kontemplacyjną w świecie”. Utopia? W żadnym wypadku, pod warunkiem, że

będziemy uświęcali naszą
codzienność w tych pięciu krokach.

1. KOCHAĆ „TU I TERAZ”

„Czy naprawdę chcesz osiągnąć
świętość? – pytał św. Josemaría.
Spełniaj drobne obowiązki każdej
chwili: czyn, co powinienes,
skupiony na tym, co czynisz”. Później
rozwinięto to realistyczne i konkretne
ujęcie świętości pośród świata w
homilii *Namiętnie kochać świat*:
„Porzućcie więc mrzonki, fałszywe
urojenia, złudzenia, to co ja
nazywam „mystyką gdybania” –
gdybym się nie ożenił, gdybym miał
inny zawód, gdybym był zdrowszy,
gdybym był młody, gdybym był stary!
– a w zamian roztropnie trzymajcie
się rzeczywistości bardziej
materialnej i bezpośredniej, która
jest tam gdzie jest Pan”.

Ten „święty zwyczajności” zaprasza
nas do tego, abyśmy naprawdę

zanurzyli się w nasze codzienne realia, traktując je jako swoistą przygodę. „Nie ma innej drogi, moje dzieci: albo potrafimy spotkać Pana w naszym codziennym życiu, albo Go nie spotkamy nigdy. ”.

2. ODKRYWAĆ TO COŚ BOŻEGO UKRYTEGO W SZCZEGÓŁACH

„Bóg jest blisko nas” – lubił przypominać papież Benedykt XVI. Na te właśnie tory św. Josemaría kierował delikatnie rozmowę z innymi: „Żyjemy tak, jak gdyby Pan przebywał gdzieś daleko, wśród blasku gwiazd, a nie myślimy o tym, że On jest również stale u naszego boku”. Jak Go spotkać, nawiązać z Nim więź? „Pamiętajcie, że jest coś *świętego*, coś *Bożego*, ukrytego w najzwyklejszych sytuacjach i przed każdym z was stoi zadanie odkrycia tego czegoś”.

W rzeczywistości chodzi o to, aby wszystkie okoliczności życia codziennego, przyjemne i mniej przyjemne, stawały się punktem wyjścia do rozmowy z Bogiem. A co za tym idzie, również do kontemplacji. „Kiedy podejmowałeś na nowo swoją codzienną pracę, wymknął ci się jakby okrzyk protestu: ciągle to samo! A ja ci powiedziałem: Tak, ciągle to samo! Ale ta zwyczajna praca – taka sama, jaką wykonują twoi koledzy po fachu – ma być dla ciebie nieustanną modlitwą, która składa się z tych samych serdecznych słów, ale codziennie ma inną melodię. Naszą właśnie misją jest przemienianie prozy tego życia w jedenastozgłoskowiec, w poezję heroiczną”.

3. DAŻENIE DO JEDNOŚCI ŻYCIA

Według św. Josemaríi rozwój prawdziwego życia wewnętrznego jest ściśle związany z dążeniem do osobistej poprawy poprzez kształtowanie cnót ludzkich „osadzonych w życiu łaski”. Cierpliwość wobec zbuntowanego nastolatka, troska o przyjaźń i zdolność do zachwytu w relacjach z innymi, pogoda ducha w obliczu upokarzającej porażki... Oto, zdaniem św. Josemaríi, podstawowe składniki niezbędne do rozmowy z Bogiem, obszar, na którym dokonuje się uświęcenie.

Rzecz w tym, aby „zmaterializować życie duchowe”, jeżeli chcemy uniknąć pokusy „prowadzenia swego rodzaju podwójnego życia: z jednej strony życia wewnętrznego, życia w relacji z Bogiem, a z drugiej, innej i oddzielnej, życia rodzinnego,

zawodowego i towarzyskiego, pełnego małych, ziemskich spraw”.

Pewien dialog przytoczony w dziele *Droga* świetnie obrazuje to zaproszenie: „Pytasz mnie: – *Dlaczego ten drewniany krzyż? Więc przepiszę ci słowa pewnego listu: Gdy podnoszę oczy znad mikroskopu, mój wzrok pada na czarny, pusty krzyż. Ten krzyż bez Ukrzyżowanego – to symbol. Posiada znaczenie, którego inni nie dostrzegają. I ten, który z powodu zmęczenia zamierzał przerwać zajęcie, na nowo pochyla się nad okularem i pracuje dalej. Bo ten samotny krzyż prosi o ramiona, które by go niosły*”.

4. WIEDZIEĆ CHRYSUSA W INNYCH

Nasze życie codzienne polega głównie na relacjach: rodzinnych, przyjacielskich, zawodowych. Są źródłem radości, ale i

nieuniknionych spięć. Zdaniem św. Josemaríi sekret tkwi w umiejętności „rozpoznania w naszych braciach – ludziach – Chrystusa, który wychodzi nam na spotkanie”. „Żaden z was nie jest wersem wyrwanym z kontekstu: jesteśmy wersami tego samego poematu Bożego, który Bóg pisze przy udziale naszej wolności” – napisał.

Codziennie relacje nabierają wtedy również nieoczekiwanego wymiaru : *„Dziecko. – Chory. – Czy nie odczuwasz chęci, aby pisać te słowa wielką literą? Bo dla zakochanej duszy dzieci i chorzy to przecież On”*. Z tego intymnego i nieustannego dialogu z Chrystusem w naturalny sposób wypływa pragnienie, by mówić o Nim innym: *„Apostolstwo jest miłością Boga, która się przelewa, oddając się innym”*.

5. WSZYSTKO ROBIĆ Z MIŁOŚCIĄ

„Wszystko, co wykonujemy z miłością, staje się piękne i wielkie”. To niewątpliwie doskonałe podsumowanie duchowości św. Josemaríi. Nie chodzi o to, by próbować czynić wielkie rzeczy, czekać na nadzwyczajne okazje, aby zachować się w heroiczny sposób. A raczej o to, by pokornie wypełniać swoje drobne obowiązki każdej chwili, wkładając w nie całą miłość i ludzką doskonałość, na jakie nas stać.

Św. Josemaría bardzo chętnie sięgał po obraz małego osiołka przy studni, którego życie, z pozoru bezbarwne i monotonne, przynosi niezwykle owoce. „Błogosławiona wytrwałość osiołka w kieracie! – Zawsze tym samym krokiem. Zawsze te same okrążenia. – Dzień za dniem, wszystkie jednakowe. A bez tego nie

byłoby dojrzałości owoców ani zielonej bujności w sadzie, ani kwietnej woni w ogrodzie. Zastosuj tę myśl do swojego życia wewnętrznego”.

Aleteia

Béatrice de La Coste

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/piec-sposobow-uswiecania-codziennosci/> (07-04-2026)